

Sygn. akt: I C 541/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Kowolik
Protokolant:	p.o. stażysta Marta Tracz

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 r.

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. Z. kwotę 13.813 zł (trzydzieści tysięcy osiemset trzydzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 6.060,16 zł (sześć tysięcy sześćdziesiąt złotych szesnaście groszy) od dnia 6 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 7.752,87 zł (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa złote i osiemdziesiąt cztery grosze) od dnia 25 października 2012 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. Z. kwotę 2.171,44 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt jeden złotych i czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

IV. nakazuje Skarbowi Państwa kasie tut. Sądu zwrócić stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 231,74 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych siedemdziesiąt cztery grosze) zaliczki zapisanej pod pozycją 3/268/14 tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego.

## UZASADNIENIE

Powód T. Z. w pozwie złożonym w tutejszym Sądzie w dniu 30 kwietnia 2013 roku domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem odszkodowania kwoty 18.800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 lipca 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 4 czerwca 2012 roku, ok. godz. 22:30 doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. OB. (...) należący do powoda T. Z.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Poszkodowany zgłosił szkodę stronie pozwanej. W trakcie postępowania likwidacyjnego ustalono na dzień przed wypadkiem wartość pojazdu powoda na kwotę 19.800,00 zł, a kwotę odszkodowania na 6.060,16 zł. Powód nie zgodził się z

wysokością przyznanej kwoty odszkodowania i w dniu 21 czerwca 2012 roku odwołał się od decyzji strony pozwanej załączając kosztorys naprawy wykonany przez rzeczoznawcę, w którym szkoda powoda została wyceniona na kwotę 18.800 zł. Strona pozwana odmówiła jednak wypłaty odszkodowania argumentując to tym, iż do uszkodzeń auta powoda nie mogło dojść w deklarowanych przez niego okolicznościach. Powód ponownie wystosował odwołanie, ponownie załączył oświadczenie sprawcy wypadku oraz oświadczenie pracownika pomocy drogowej potwierdzających okoliczności w jakich doszło do zdarzenia oraz zakres uszkodzeń w pojeździe powoda. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i przyznała na rzecz powoda odszkodowanie kwocie 816,00 zł za wynajem pojazdu zastępczego odmawiając jednak wypłaty odszkodowania za uszkodzone auto.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 czerwca 2013 roku strona pozwana (...) S. A. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podniosła, iż zgłoszone przez powoda uszkodzenia jego pojazdu nie powstały wskutek zderzenia się pojazdu powoda z pojazdem marki B. o nr rej. (...). Dokonane przez techników strony pozwanej oględziny obu pojazdów wykazały, że na samochodzie powoda znajdowały się przebarwienia w kolorze czerwonym, które nie mogły pochodzić od zderzenia z w/w B., który nie miał żadnych elementów nadwozia w kolorze czerwonym. Obecnie oba samochody zostały zbyte. Strona pozwana nadmieniła również, że powód zgłaszając szkodę, udzielił konsultantowi pozwanego jednoznacznej informacji, że poduszki powietrzne w jego aucie nie zadziałały. Natomiast podczas oględzin likwidator ustalił, że wystrzeliły obie poduszki. Ich wystrzelenia nie potwierdził także sprawca kolizji W. S.. W ocenie strony pozwanej nieprawdopodobne są twierdzenia powoda jakoby zapomniał o tym fakcie na skutek szoku powypadkowego. Uczestnicy kolizji nie wezwali na miejsce zdarzenia również Policji przez co pozbawili się możliwości wykazania swoich twierdzeń przez obiektywny organ. Ponadto strona pozwana zaznaczyła, że w niniejszej sprawie wystąpiła szkoda całkowita, a zatem odszkodowanie powinno stanowić różnicę wartości pojazdu przed zdarzeniem i wartości pozostałości. Wartość odszkodowania powinna wynosić w razie przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej kwotę 6.060,16 zł.

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2013 roku powód oświadczył, iż sprzedał przedmiotowy pojazd marki M. (...) W. M., zamieszkałemu w P. przy ul. (...).

W piśmie z dnia 16 czerwca 2014 roku, pełnomocnik powoda zmienił podstawę powództwa w zakresie żądanej kwoty 800 zł wskazując, iż domaga się zasądzenia jej od strony pozwanej z tytułu zwrotu kosztów wynajętego samochodu, natomiast tytułem odszkodowania domaga się kwoty 18.000,00 zł.

Na rozprawie w dniu 8 października 2014 roku pełnomocnik powoda w mowie końcowej podtrzymał dotychczas zaprezentowane stanowisko w pozwie i późniejszych pismach procesowych. Pełnomocnik strony pozwanej w całości natomiast podtrzymał stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Na ostatniej rozprawie pełnomocnik strony powodowej wskazał, że co prawda powód był płatnikiem podatku VAT, ale podtrzymał wysokość dochodzonego w sprawie odszkodowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 4 czerwca 2012 roku, powód jadąc drogą główną samochodem marki M. (...) z miejscowości G. do G., będąc już w okolicach G., ok. godziny 22:30 zderzył się w wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej samochodem marki B. prowadzonym przez W. S., który z zamiarem skrętu w lewo na drogę główną wymusił pierwszeństwo przejazdu. Powód widząc skręcające z drogi podporządkowanej auto, chcąc uniknąć zderzenia skręcił w lewo, lecz nie przyniosło to zamierzonego rezultatu.

Zaraz po zderzeniu samochody stały chwile na drodze. Potem jednak W. S. zjechał swoim autem z drogi. (...) powoda po kolizji nie było zdatne do jazdy, w związku z czym na miejsce kolizji wezwano lawetę. Z miejsca zdarzenia odholowano auto powoda do warsztatu T. S. (1) gdzie swoje auto odstawił również W. S..

Na miejsce zdarzenia nie została wezwana Policja.

W warsztacie T. S. (2) strony sporządziły oświadczenie powypadkowe. Sprawstwo tego zdarzenia przyjął na siebie W. S., który posiadał polisę ubezpieczeniową o nr (...) w zakładzie strony pozwanej. Strony ogólnikowo wskazały w protokole jako uszkodzenia w pojeździe powoda – „prawy przód, prawy bok od pasażera”, natomiast w pojeździe sprawcy kolizji doszło do uszkodzeń – „przodu prawego”.

(...) powoda po odholowaniu z miejsca wypadku pozostawało na terenie warsztatu T. S. (1) pod jego nadzorem, a samego powoda z warsztatu odebrała N. W..

Dowód:

zeznania świadków:

- N. W., k. 86,

- T. S. (1), k. 86-87,

- W. S., k. 87;

przesłuchanie stron – powoda T. Z., k. 154;

akta szkody nr (...) – dokumentacja fotograficzna, k. 8-28, 70-74, 206-232;

oświadczenie sprawy kolizji/wypadku z dnia 04.06.2012 r., k. 8,

kserokopie dokumentów W. S. oraz T. Z., k. 9-10;

oświadczenie M. S. z dnia 27.08.2012 r., k. 6;

oświadczenie W. S. z dnia 27.08.2012 r., k. 7;

opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej J. K. wraz kalkulacją naprawy nr JK/110/201, k. 195-207;

pisemna opinia uzupełniająca biegłego J. K., k. 250-252,

ustna opinia uzupełniająca biegłego J. K. z dnia 8.10.2014 r., k. 280-281.

W wyniku wypadku powód nie odniósł żadnych poważnych obrażeń ciała. Jedynie z uwagi na ból w szyi udał się do lekarza, który stwierdził możliwość zwichnięcia kręgosłupa odcinka szyjnego i zalecił zakup oraz noszenie kołnierza. Kołnierz ortopedyczny powód nosił przez jeden dzień, po czym zrezygnował z niego, gdyż odczuwał przy jego noszeniu dyskomfort.

Dowód:

przesłuchanie stron – powoda T. Z., k. 154.

Na skutek przedmiotowej kolizji w samochodzie powoda uległy uszkodzeniu: zderzak przedni z listwą ochronną oraz wspornikami i nadkolem plastikowym, przedłużenie podłużnicy prawej, drzwi przednie prawe z uszczelką oraz listwą ochronną, wystrzeliły poduszka kierowcy i pasażera, tarcza koła przedniego prawego, drążek kierowniczy strony prawej. W samochodzie marki B. (...) uległy uszkodzeniu: zderzak przedni z prawej strony, reflektor kompletny prawy z kratą ochronną, błotnik przedni prawy, pokrywa silnika z prawej strony, koło przednie prawe.

Wcześniej samochód marki B. (...) należący do W. S. był koloru czerwonego, lecz później W. S. przemalował go na kolor czarny co uzasadnia powstałe na karoseria auta powoda czerwone ślady.

Całkowity koszt naprawy w samochodzie marki M. (...) wynosił 39.277,91 zł brutto (30.243,91 zł netto). Wartość pojazdu w stanie nie uszkodzonym na dzień 4 czerwca 2012 roku wynosiła 31.900,00 zł brutto (24.563,00 zł netto). Natomiast wartość pojazdu w dniu szkody wynosiła 13.900,00 zł brutto (11.550,00 zł netto).

Dowód:

zeznania świadka W. S., k. 87;

opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej J. K. wraz kalkulacją naprawy nr JK/110/201, k. 195-207;

pisemna opinia uzupełniająca biegłego J. K., k. 250-252;

ustna opinia uzupełniająca biegłego J. K. z dnia 8.10.2014 r., k. 280-281.

Powód T. Z. w dniu 6 sierpnia 2012 roku dokonał sprzedaży pojazdu marki M. o nr rej. (...) na rzecz W. M. za kwotę 15.000,00 zł. W momencie sprzedaży pojazd był uszkodzony. Od sprzedanego pojazdu powód odliczył podatek VAT, gdyż przedmiotowy pojazd był zarejestrowany na działalność gospodarczą powoda. Samochód miał uszkodzony prawy przedni bok, a w szczególności uszkodzony był zderzak przedni, prawy reflektor, prawe drzwi przednie. W. M. samodzielnie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w zakresie mechaniki pojazdowej dokonał naprawy pojazdu w ten sposób, że wymienił cały reflektor, błotnik oraz pokleił zderzak. Naprawił również deskę rozdzielczą, wprawił obydwie poduszki powietrzne. Następnie W. M. w dniu 5 grudnia 2012 roku sprzedał przedmiotowy pojazd firmie (...) E. P. w K..

Dowód:

zeznania świadków:

- W. M., k. 121;

- T. S. (1), k. 86-87;

faktura VAT marża, k. 291.

K. K. nie był właścicielem pojazdu marki M. o nr rej. (...) czy też B. o nr rej. (...). Nie byli mu znani również W. S. czy też T. Z..

Dowód:

zeznania świadka K. K., k. 146.

Powód następnego dnia po zdarzeniu dokonał telefonicznego zgłoszenia szkody stronie pozwanej, a jego zgłoszenie zarejestrowano pod numerem szkody (...). Podczas pierwszej rozmowy z konsultantem strony pozwanej, powód powiedział, iż poduszki powietrzne w jego pojeździe nie wystrzeliły na skutek przedmiotowego zdarzenia. Powód następnie na późniejszym etapie postępowania likwidacyjnego tłumaczył ten fakt tym, iż podczas rozmowy telefonicznej był rozkojarzony z powodu nieprzespanej nocy i zdenerwowania.

W toku postępowania likwidacyjnego ustalono na podstawie kosztorysu sporządzonego przez D. O. (...)’S nr 6690 wartość pojazdu powoda przed wypadkiem na kwotę 19.800 zł, a kwotę odszkodowania zaproponowano na poziomie 6.060,16 zł.

Powód poinformował stronę pozwaną drogą mailową w dniu 21 czerwca 2012 roku, że nie zgadza się z dokonaną wyceną przesyłając jednocześnie swoje uwagi. W ocenie powoda zaniżona została również wartość jego pojazdu. Powód wniósł o dokonanie ponownej wyceny.

W dniu 19 lipca 2012 roku strona pozwana powiadomiła powoda, iż po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń nie może przyznać odszkodowania. Powód odwołał się od decyzji strony pozwanej z dnia 19 lipca 2012 roku przesyłając drogą mailową swoje odwołanie dnia 30 sierpnia 2012 roku oraz sporządzony przez rzeczoznawcę dnia 11 czerwca 2012 roku, na jego zlecenie, kosztorys, w którym szkoda do jakiej doszło w aucie powoda została wyceniona na 18.800,00 zł. Ustosunkowując się do odwołania powoda, strona pozwana w piśmie z dnia 5 października 2012 roku pottrzymała swoje stanowisko oraz wskazała motywy rozstrzygnięcia opierając je na tym, iż do uszkodzenia pojazdu powoda nie mogło dojść w podanych przez niego okolicznościach.

Następnie powód w dniu 24.10.2012 roku złożył wniosek o przekwalifikowanie szkody nr (...) z polisy sprawcy (...) na polisę AC powoda nr (...). Strona pozwana jednak odmówiła rekwalifikacji szkody na AC powoda.

Również dnia 24 października 2012 roku powód złożył drogą mailową odwołanie od decyzji strony pozwanej z dnia 5 października 2012 roku. Odwołanie to zostało ponowione w drodze pisemnej w dniu 8 listopada 2012 roku w związku z brakiem reakcji strony pozwanej.

Po rozpatrzeniu odwołania powoda, strona pozwana w piśmie z dnia 23 listopada 2012 roku poinformowała, iż nie znalazła podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska.

Dowód:

kserokopia kosztorysu – (...)’S nr 6690 z dnia 11.06.2012 r., k. 11-23;

kserokopia pisma (...) z dnia 20.06.2012 r. - dotyczącego wyliczenia odszkodowania, k. 49;

kserokopia zgłoszenia szkody w pojeździe powoda, k. 51-54;

pismo (...) z dnia 19.07.2012 r. wraz z motywami decyzji z dnia 05.10.2012 r., k. 44 i 47;

dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...);

wydruk maila powoda do strony pozwanej z dnia 21.06.2012 r. oraz z dnia 09.08.2012 r., k. 46 i 48;

wydruk maila z odwołaniem powoda od decyzji (...) z dnia 19.07.2012 r., k. 45;

wydruk wniosku mailowego powoda o zmianę kwalifikacji szkody z dnia 24.10.2012 r., k. 42;

wydruk odwołania przesłanego drogą mailową z dnia 24.10.2012 r., k. 41;

kserokopia odwołania powoda z dnia 08.11.2012 r., k. 40;

decyzja (...) z dnia 23.11.2012 r., k. 39;

arkusz ustalenia wartości pojazdu sporządzony na zlecenie powoda z dnia 11.06.2012 r., k. 24-38;

nagranie zgłoszenia szkody przez powoda (czas nagrania 1.10 – 1.19 oraz 9.56 – 10.32), k. 100.

W dniu 17 sierpnia 2012 roku strona pozwana przyznała A. L. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) odszkodowanie w kwocie 816,00 zł netto tytułem poniesionych kosztów wynajmu pojazdu powodowi. Strona pozwana następnie obciążyła tymi kosztami powoda, które zwrócił on stronie pozwanej w dniu 7 października 2013 roku.

Dowód:

dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...);

kserokopia decyzji (...) z dnia 17.08.2012 r., k. 43;

potwierdzenie przelewu, k. 240;

zwrot VAT dla Z. (...) A. L., k. 241.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo T. Z. zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części tj. co do kwoty 13.013 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz kwoty 800 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów wynajmu samochodu zastępczego.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony opisanych szczegółowo pod poszczególnymi elementami stanu faktycznego. Podstawą ustalenia stanu faktycznego były także zeznania świadków N. W., W. S., M. S. i W. M.. Dodatkowo Sąd posiłkował się opinią biegłego z zakresu techniki samochodowej J. K.. Strona pozwana kwestionowała zawarte w opinii wnioski w zakresie powstałych na powierzchni pojazdu powoda w miejscu zderzenia czerwonych odprysków lakieru oraz możliwości wystrzelenia poduszek powietrznych. Biegły wyjaśnił jednak te wątpliwości w pisemnej opinii uzupełniającej oraz ustnej wydanej na rozprawie w dniu 8 października 2014 roku, do której już żadna ze stron nie składała zastrzeżeń.

W świetle powyższych dowodów stronie pozwanej nie udało się wykazać jakoby zaistniałe w pojeździe powoda uszkodzenia nie mogły powstać w wyniku zdarzenia z dnia 4 czerwca 2012 roku oraz że nie mogło dojść wówczas do wystrzelenia poduszek powietrznych. Strona pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów zaprzeczających tym okolicznościom. Przeciwnie zaś dowody zawnioskowane przez powoda w postaci zeznań świadków W. S. – sprawcy kolizji czy M. S. – udzielającego pomocy technicznej jednoznacznie potwierdzają wersję powoda, zgodnie z którą przy zderzeniu pojazdu powoda z pojazdem W. S. doszło do wystrzelenia poduszek powietrznych w pojeździe powoda. Stanowisko to potwierdza także opinia biegłego J. K., zgodnie z którą okoliczności przedmiotowego zdarzenia mogły spowodować wystrzelenie przedmiotowych poduszek powietrznych. Biegły wyjaśnił ponadto, iż brak obecności białego proszku (talku) wewnątrz pojazdu po wystrzeleniu poduszek powietrznych wynika z faktu, iż nie jest on już stosowany w nowocześniejszych wersjach poduszek powietrznych, w tym w tych, które zamontowane zostały w pojeździe powoda.

Sąd, w tych okolicznościach, uznał za wiarygodne zeznania powoda wyjaśniające treść jego telefonicznego zgłoszenia szkody stronie pozwanej, kiedy to powiedział, że poduszki powietrzne nie wystrzeliły po zderzeniu. Prawdopodobne jest bowiem, że powód zgłaszając następnego dnia szkodę mógł być rozkojarzony, zwłaszcza, że nie przespał nocy oraz odczuwał dolegliwości bólowe po wypadku. Potwierdziły to też zeznania N. W., która odbierała powoda po wypadku z warsztatu M. S.. Również w świetle zeznań świadka W. S. oraz M. S. i opinii biegłego nie sposób było uznać, że uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w wyniku zdarzenia z 4 czerwca 2012 roku. Przeczy temu jednoznacznie zgodna wersja świadków W. S., M. S. i samego powoda co do okoliczności tego zdarzenia, a także fakt, iż pojazd powoda był niezdatny do jazdy po tej kolizji. Później natomiast pojazd ten będąc wyłączonym z ruchu przebywał w warsztacie M. S., gdzie był też strzeżony. Wyklucza to, zdaniem Sądu, jakąkolwiek możliwość zaistnienia innego zdarzenia będącego źródłem przedmiotowych uszkodzeń pojazdu powoda.

Co więcej, dowody te wyjaśniły powstanie czerwonych śladów na samochodzie powoda w miejscu uderzenia, albowiem wynika z nich (zeznania W. S.), że samochód B. był pierwotnie koloru czerwonego, a W. S. go przemaalował na kolor czarny. Tłumaczy to zatem powstałe na aucie powoda ślady czerwonego lakieru, gdyż w wyniku zderzenia pierwotna warstwa lakieru czerwonego na (...) mogła odprysnąć i pozostawić ślady na aucie powoda. Fakt ten potwierdził także biegły w swojej opinii. Strona powodowa nie udowodniła zgodnie z art. 6 k.c. przeciwnej wersji wydarzeń.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej (...) S.A. w W. opiera się na przepisach art. 822 k.c. w związku z przepisami art. 436 § 1 i 2 k.c., art. 415 k.c., art. 363 § 1 k.c. oraz na przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152 ze zm.).

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej.

Zasady podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1151). Przez działalność taką rozumie się wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych.

W myśl przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W sprawie bezsporne pozostaje, że sprawca kolizji z dnia 4 czerwca 2012 roku W. S. posiadacz pojazdu marki B. (...), którego ruchem została tego dnia wyrządzona powodowi szkoda posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Strona pozwana nie kwestionowała samego faktu, iż w okresie przedmiotowego zdarzenia była odpowiedzialna na podstawie zawartej z W. S. polisy OC do naprawienia szkody powstałej w związku z ruchem tego pojazdu, a jedynie możliwość powstania opisanych w zgłoszeniu szkody przez powoda uszkodzeń. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż za wyżej opisaną szkodę w mieniu W. S. odpowiedzialność ponosi w zakresie udzielonej ochrony w ramach umowy ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych - strona pozwana.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Przepis art. 436 § 2 k.c. stanowi natomiast, że w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te odpowiedzialne są za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

W związku z powyższym, na gruncie niniejszej sprawy znajdzie zastosowanie także przepis art. 415 k.c., który stanowi, że kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Komentowany przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie, pod wpływem prawa francuskiego, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

Odnosząc powyższe rozważania i ustalony stan faktyczny w sprawie do przesłanek warunkujących naprawienie szkody w rozumieniu art. 415 k.c., w pierwszej kolejności przyjdzie zwrócić uwagę na treść przepisu art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t.), zgodnie z którym kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo - także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego kierujący B. W. S., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej z zamiarem lewoskrętu, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa przejazdu na skutek niezachowania tej ostrożności wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec poruszającego się drogą główną powoda T. Z. samochodem marki M. wskutek czego zderzył się z jego pojazdem. Tym samym W. S. popełnił ze swojej winy czyn spreczny z prawem (bezprawny).

Jeśli idzie o drugą przesłankę, czyli szkodę, to zmaterializowała się ona po stronie powoda w postaci uszkodzeń elementów jego pojazdu marki M. (...), tj. zderzak przedni z listwą ochronną oraz wspornikami i nadkolem plastikowym, przedłużenie podłużnicy prawej, drzwi przednie prawe z uszczelką oraz listwą ochronną, poduszki kierowcy i pasażera, tarcza koła przedniego prawego, drążek kierowniczy strony prawej. Natomiast Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego, że uszkodzeniu w trakcie kolizji nie mogła ulec kolumna kierownicy i tej szkody nie uwzględnił. Sąd zważył, że kwestia uszkodzenia tej części nie została ostatecznie ustalona, bowiem dokumentacja zdjęciowa jest niewyraźna i nie można ostatecznie ustalić, czy ten element pojazdu został uszkodzony, a jeśli już, to w jakim zakresie. Ponadto auto nosiło ślady wcześniejszej kolizji, następnie naprawionej, co stwierdził rzeczoznawca strony pozwanej. Jeśli więc doszło do uszkodzenia tej części, mogło to nastąpić w czasie wcześniejszej kolizji.

Powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej kwoty 18.000,00 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę w postaci uszkodzenia jego samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji w dniu 4 czerwca 2012 roku oraz kwoty 800 zł tytułem zwrotu kosztów wynajęcia auta zastępczego.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. Przepis art. 361 § 2 k.c. stanowi natomiast, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W myśl art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź też przywrócenia stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei treść art. 363 § 2 k.c. nakazuje, w przypadku naprawienia szkody w pieniądzu, ustalenie odszkodowania według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Z powołanych przepisów wynika, że to w gestii poszkodowanego leży wybór formy rekompensaty doznanej przez niego szkody. Poszkodowany może się zatem domagać albo przywrócenia stanu poprzedniego – restytucja bądź zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Odpowiedzialność natomiast obowiązanego do naprawienia szkody ogranicza się wyłącznie do normalnych następstw działania lub zaniechania z którego wynikła szkoda. Odpowiedzialność ta zatem odwołuje się do teorii adekwatnego związku przyczynowego. Natomiast dla stwierdzenia w danym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić czy zdarzenie stanowi warunek konieczny powstania szkody oraz ustalić czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia.

Za podstawę wyliczenia poniesionej przez powoda szkody na skutek wypadku z dnia 4 czerwca 2012 roku posłużyła ustalona przez biegłego wartość nieuszkodzonego pojazdu powoda na dzień 4 czerwca 2012 roku w kwocie 31.900,00 zł brutto oraz rynkowa wartość uszkodzonego pojazdu powoda ustalona w drodze jego sprzedaży na kwotę 15.000,00 zł brutto, zgodnie z fakturą VAT z dnia 6 sierpnia 2012 roku (k. 291).



W tym miejscu należy zauważyć, że powód mógłby się domagać różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą a wartością pozostałości ustaloną przez biegłego, w przypadku, gdyby nie sprzedał uszkodzonego pojazdu. Skoro zbył uszkodzony pojazd i to za wyższą kwotę niż ustalił biegły, Sąd musiał wziąć pod uwagę do wyliczyć rzeczywistą wartość pozostałości, w przeciwnym wypadku bowiem powód byłby bezpodstawnie wzbogacony.

Z uwagi na to, iż samochód powoda zarejestrowany był i używany w ramach jego działalności gospodarczej, a powód jako podatnik podatku VAT był uprawniony do odliczenia kwoty tego podatku za zakup bądź sprzedaż tego pojazdu zgodnie z art. 86 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2011 r. nr 177, poz. 1054; zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 roku, sygn. akt III CZP 14/1997, OSNC 1997/8/103), kwota odszkodowania należnego powodowi stanowi różnicę wartości netto jego nieuszkodzonego pojazdu sprzed przedmiotowego zdarzenia na dzień 4 czerwca 2012 roku w kwocie 24.563,00 zł (31.900,0 zł – 7.337,00 zł [23% VAT]) oraz wartości rynkowej netto uszkodzonego pojazdu ustalonej na dzień 6 sierpnia 2012 roku w kwocie 11.550,00 zł (15.000,00 zł – 3.450,00 zł [23% VAT]). Ustalona w ten sposób kwota w wysokości 13.013,00 zł (11.550,00 zł – 24.563,00 zł) stanowi wartość należnego powodowi odszkodowania za uszkodzenia powstałe w jego pojeździe marki M. na skutek kolizji z dnia 4 czerwca 2012 roku.

W powyższym zakresie również przez fakt unieruchomienia samochodu powoda i zaistnienie konieczności wynajęcia przez niego pojazdu zastępczego, związane z tym koszty stanowią naturalne następstwo tegoż zdarzenia i pozostają z nim w adekwatnym związku przyczynowym, co z kolei uzasadnia żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 800 zł tytułem zwrotu kosztów wynajęcia przez niego pojazdu zastępczego. Taką szkodę w wysokości 816 zł netto pierwotnie ubezpieczyciel uznał, więc Sąd przyznał powodowi dochodzoną przez niego kwotę 800 zł.

Odnosząc się już do trzeciej przesłanki wymienionej w art. 415 k.c., a mianowicie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem W. S. a szkodą, to bez wątplenia należy przyjąć, że przedmiotowe zdarzenie (zderzenie dwóch pojazdów – powoda M. (...) i W. S. B. (...)) stanowi warunek konieczny powstania tej szkody w postaci uszkodzeń auta powoda, w tym jego unieruchomienia. Uszkodzenia te są również normalnym następstwem tego zderzenia będąc konsekwencją oddziaływania na siebie dwóch ciał i wyzwolonej na skutek tego oddziaływania energii kinetycznej.

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 k.c. Stanowi on, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wysokość odsetek reguluje przepis art. 481 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Dodatkowo przepis art. 482 § 1 k.c. stanowi, że od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Poza tym przepis art. 14 ust 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od kwoty odszkodowania w wysokości 6.060,16 zł, uznanej przez stronę pozwaną w dniu 20 czerwca 2012 roku (k. 49), od dnia 6 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powoda szkody - 5 czerwca 2012 roku. Natomiast odsetki od kwoty 7.752,87 zł należały się powodowi od dnia następnego po wezwaniu strony pozwanej do wypłaty odszkodowania w kwocie 18.800,00 zł (z dnia 24 października 2012 roku, k. 41), tj. od dnia 25 października 2012 roku do dnia zapłaty.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia roszczeń koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, bowiem powód wygrał postępowanie w 75 %.

Przepis § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163 poz. 1349 z późn. zm.) stanowi, iż stawki minimalne przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000,00 zł do 50.000,00 zł wynosi 2.400,00 zł.

Na koszty procesu poniesione przez powoda składała się kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 940 zł tytułem opłaty sądowej, kwota 400 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Całkowite koszty procesu jakie poniósł powód to kwota 3.757,00 zł. Wobec tego 75 % tej sumy daje kwotę 2.817,75 zł. Koszty jakie poniosła strona pozwana to kwota 2.417,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową) plus 168,26 zł z tytułu kosztów opinii biegłego pokrytych z zaliczki wpłaconej przez stronę pozwaną w kwocie 400 zł i zapisanej pod pozycją 03/268/13. Natomiast 25 % z tej kwoty (bo w takim zakresie strona pozwana wygrała to postępowanie) daje sumę 646,31 zł. Po podstawieniu obydwu kwot do równania uzyskujemy kwotę 2.171,44 zł (2.817,75 zł – 646,41 zł) stanowiącą różnicę na korzyść powoda i taką kwotę Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda.

Ponadto na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 05.167.1398 ze zm.) stanowiącym, że sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Wobec tego z uwagi na fakt wykorzystania z zaliczki uiszczonej przez stronę powodową w kwocie 400 zł (poz. 03/268/13) jedynie kwoty 168,26 zł należało zwrócić na jej rzecz kwotę 231,74 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami pobranymi od strony, a kosztami należnymi.